

Z recyklingiem i segregacją za pan brat. Piknik w Opolu był kolejną okazją do edukacji proekologicznej

Dobiegł końca kolejny piknik ekologiczny w Opolu. Na finał - o 20:45 - wystąpił Michał Szpak z zespołem.

Park na osiedlu Armii Krajowej zmienił się dziś (17.08) w miasteczko ekologiczne, gdzie organizatorzy przygotowali wiele atrakcji, zwłaszcza dla dzieci. Od 14:00 najmłodszy uczyli się segregacji odpadów, przygotowywali eko-kosmetyki bez chemii czy tworzyli eko-torby na owoce i warzywa.

Dużym zainteresowaniem cieszyła się również budowa Recyklingowego Placu Zabaw.

- Wykorzystaliśmy materiały odnawialne, a dzieci oczywiście pomagały przy wszystkim. W ciągu dnia malowaliśmy różne elementy, dokręcaliśmy je, odkręcaliśmy i ponownie przykręcaliśmy. Malowaliśmy też huštawki oraz duże szpule drewniane. Myślę, że wszyscy bawiliśmy się przy tym bardzo dobrze. Ciągłe podchodzi wiele dzieci, ale nie można porównać zainteresowania z tym, co działo się kilka godzin temu - mówił pod koniec Piotr Gierwatowski, animator przy placu zabaw.

Kuba, jeden z młodych uczestników pikniku, był ciekaw wielu stanowisk w miasteczku ekologicznym.

- Jest tutaj wiele rzeczy, których można doświadczyć. Są na przykład przedmioty codziennego użytku i można zobaczyć ich praktyczne wykorzystanie na co dzień. Można nauczyć się segregacji, ekologii oraz podobnych rzeczy z tej dziedziny.

Dodajmy, że o 18:30 można było posłuchać koncertu Reni Jusis, a wcześniej zobaczyć spektakl ekologiczny "Drużyna ZET" w wykonaniu Teatru Ekostudio.

Radio Opole objęło piknik "Opole w rytmie natury" patronatem medialnym.